

Czemu nie mówimy o ludobójstwie chrześcijan?

25 stycznia 2016

W Parlamencie Europejskim w Strasburgu odbyła się debata na temat mordów dokonywanych przez ISIL. Podczas debaty Ryszard Legutko podkreślił, że w tym kontekście instytucje unijne powinny mówić przede wszystkim o ludobójstwie chrześcijan.

Podczas debaty Wysoka Przedstawiciel ds. Bezpieczeństwa i Obrony przedstawiła oświadczenie w sprawie „systematycznych masowych mordów” dokonywanych przez ISIL. Zdaniem Ryszarda Legutki to zbyt łagodne określenie na działania, których dziś dopuszcza się państwo islamskie. „Sformułowanie systematyczne masowe mordy może być stosowane przez dziennikarzy, ale nie w oficjalnych oświadczeniach politycznych. Właściwym słowem jest tu ludobójstwo. W prawie nie funkcjonuje coś takiego jak systematyczne masowe mordy, tymczasem ludobójstwo zostało bardzo jasno zdefiniowane” – mówił europoseł PiS.

Ryszard Legutko wezwał Wysoką Przedstawiciel, by otwarcie używała terminu „ludobójstwo” w kontekście masowych zbrodni popełnianych przez ISIL. „Kim są ofiary ludobójstwa? Tak, są nimi przedstawiciele mniejszości religijnych, z pewnością także muzułmanie, ale przede wszystkim – chrześcijanie. Czemu o tym nie mówimy? Pani powinna o tym mówić i powtarzać to” – apelował Legutko.

Europoseł PiS podkreślił, że każdego roku mordowanych jest wiele tysięcy chrześcijan. „W przeszłości dokonano wielu aktów ludobójstwa. Zdumiewa, że w czasie, kiedy dokonywały się mordy nie nazywano ich ludobójstwem, a nie czyniono tego z tchórzostwa lub politycznego wyrachowania. Dopiero później decydowano się je tak nazywać, co jest powodem do wstydu. Czy także dzisiaj będziemy kontynuować te wstydlive uniki? Tak, nazwijmy to po imieniu: mamy dziś do czynienia z ludobójstwem

chrześcijan” – stwierdził Ryszard Legutko.

Źródło: NaszaPolska.pl